CENA 50 GR.

BIULETYN

CENTRALNEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Nr. 5. Lipiec — 1926 r. Rok I.

Adres Redakcji i Administracji — Warszawa, Sienna 16. Tel. 7-10.

SKAZANI NA ŚMIERĆ GŁODOWĄ.

„Każdy obywatel ma prawo do opieki Państwa nad jego pracą, a w razie braku Pracy... — do ubezpieczenia społecznego". (Art. 102 Konstytucji).

Do zjawisk „normalnych" charakteryzujących dosadnie anormalne stosunki w naszem Państwie należy zaliczyć tak zwane krwawe wypadki. Za rządu koalicyjnego mieliśmy Kalisz, Łódź, Włocławek, Stryj, za obecnego rządu — Ostrowiec, Gostynin, Inowrocław. Kilkadziesiąt trupów i sto kilkadziesiąt rannych — oto bilans półroczny. Utarło się, że po każdej krwawej masakrze komunikaty rządowe oficjalne lub półoficjalne donoszą o „podejrzanych indywiduach" i „agitatorach" uwijających się w dniu wypadków, którzy, jakoby, mieli spowodować rozruchy. Czy nie jest to usypianie czujności społeczeństwa i czy rzeczywiście Rządowi nie są znane istotne przyczyny rozruchów? Przeciwko polityce strusiej polegającej na zasypywaniu społeczeństwu piaskiem oczu, zmuszeni jesteśmy ostro zaprotestować, gdyż tego rodzaju polityka może doprowadzić do wyników wcale niepożądanych i może się zemścić.

Trzeba sobie jasno i wyraźnie powiedzieć, że największym wywrotowym agitatorem jest głód i, że wszystkie wypadki krwawe wynikają na podłożu głodu, panującego wśród mas bezrobotnych. Należy stwierdzić, że pomimo istniejącego ubezpieczenia ustawowego i prowadzonej akcji doraźnej głoduje, w miastach polskich około miljona osób, licząc z rodzinami, a co najmniej drugie tyle na wsi. I dzieje się to w Państwie, które eksportuje wielkie ilości zboża, a zwłaszcza dzieje się to w roku urodzaju.

Kryzys gospodarczy wyrzucił na bruk setki tysięcy robotników i zepchnął ich na dno nędzy społecznej. Wprawdzie Sejm uchwalił w swoim czasie ustawę zabezpieczającą od bezrobocia, ale ustawa polska jest karykaturą ubezpieczenia w zestawieniu z innemi ustawami państw zachodnio-europejskich. Ustawa na podstawie której bezrobotni, którzy pracowali w zakładach pracy zatrudniających ponad 5 osób otrzymują zasiłki, a bezrobotni z innych zakładów pracy tych zasiłków są pozbawieni, a przez to narażeni są na kule karabinowe i płazowanie szablami, jest niezgodna z zasadami konstytucji i elementarnemi zasadami sprawiedliwości społecznej. Zastosowanie w praktyce ustawy, uchwalonej przez Sejm dało takie wyniki że na 300.000 bezrobotnych (robotników) zarejestrowanych w obecnej chwili w P. U. P. P. zaledwie 147.000 otrzymuje zasiłki, reszta zaś tych zasiłków jest pozbawiona i wydana jest na

pastwę losu. Znacznie gorzej jest z pracownikami umysłowymi, którzy do dnia 1 maja r b. byli wogóle pozbawieni pomocy ustawowej, a od dnia 1 maja, dzięki znacznemu pogorszeniu ustawy w odniesieniu do pracowników umysłowych, zaledwie 1500 osób z pośród 20.000 zarejestrowanych ma prawo do pomocy ustawowej.

Większość prawicowa Sejmu zlekceważyła sprawę bezrobocia i potraktowała ją nie z punktu widzenia interesu i bezpieczeństwa Państwa, a z egoistycznego stanowiska klasowych interesów posiadaczy.

To też odpowiedzialność za krew przelaną podczas rozruchów głodowych spada nietylko na rządy, które nie potrafią rozruchom zapobiec, ale, w pierwszym rzędzie, na Sejm obecny, że uchwalił tak niedorzeczną i złą ustawę.

Setki tysięcy bezrobotnych pozbawionych wszelkiej opieki ze strony Państwa stanowią dla Państwa żywioł nader niebezpieczny, który nie da się uśmierzyć tylko strzałami karabinowemi. Bezrobotni pozbawieni zasiłków nie mają nic do stracenia i będą skwapliwie korzystać z każdej okazji, by manifestować swoje oburzenie i niezadowolenie w stosunku do Państwa, za to, że skazuje ich wraz z rodzinami na śmierć głodową. Strzelanie do ludzi głodnych jest zbrodnią i nie prowadzi do celu. Trzeba usunąć przyczynę zła. Nie wolno strzelać do obywateli Państwa za to, że będąc głodnymi domagają się od Rządu tego, co im się słusznie należy, na podstawie art. 102 Konstytucji, a czego nie mogą uzyskać na drodze legalnej, dlatego tylko, że Rząd i Sejm nie wykonują postanowień Konstytucji. **Uspokoić rozgoryczone masy i zapobiec dalszym wypadkom krwawym, a tem samem dać Państwu spokój. może tylko zasadnicza zmiana ustawy zabezpieczającej od bezrobocia. To też cała klasa pracująca domaga się kategorycznie przeprowadzenia natychmiastowej zmiany ustawy w tym kierunku, by ustawa objęła i traktowała jednakowo wszystkich pracowników, zarówno fizycznych, jak i umysłowych, bez względu na to, w jakim zawodzie pracują i bez względu na to, czy pracują w zakładach pracy zatrudniających mniej lub więcej niż 5 osób.**

Państwo nowoczesne, które w momencie dla siebie krytycznym żąda od każdego obywatela daniny z krwi, ma obowiązek rozciągnięcia opieki nad wszystkimi swoimi obywatelami, gdyż każdy obywatel Państwa ma prawo do życia. Prawo to jest bezwzględne i rzeczą Sejmu i Rządu jest znaleźć środki na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem przy życiu obywateli Państwa pozbawionych pracy nie z własnej winy. Jeżeli w normalnym budżecie Państwa wydatki te zmieścić się nie mogą, **trzeba nałożyć na klasy posiadające specjalną daninę w celu ratowania mas bezrobotnych i ich rodzin od głodowej śmierci.** Należy stwierdzić, że dotychczasowe wysiłki są niewystarczające, że Rząd w walce z bezrobociem stosuje zaledwie półśrodki. **Rząd nie może patrzeć obojętnie na to, jak ludzie padają z głodu na ulicach lub odbierają sobie życie, a inni w tym samym czasie krztuszą się z nadmiaru dóbr materjalnych i wszelkich bogactw.**

Dalsze lekceważenie sprawy bezrobocia może doprowadzić do tego, że wybuchające od czasu do czasu płomienie mogą niespodziewanie połączyć się w jeden wielki pożar, który, gdy ogarnie całe Państwo, trudny będzie do stłumienia. gdyż materjału łatwopalnego w naszem Państwie nagromadziło się zbyt wiele. Zbyt wiele jest niesprawiedliwości. zbyt wiele nieprawości.

CZEKAMY!

Przeżywamy obecnie jeden z przełomowych momentów w historji Polski Odrodzonej. Zanosi się na poważne zmiany w organizacji naszego zbiorowego państwowego współżycia. Uwaga społeczeństwa skupia się koło zagadnień stosunku władzy ustawodawczej i wykonawczej, jako też koło zagadnienia dalszej egzystencji tego sejmu, względnie konieczności jego rozwiązania się i dokonania nowych wyborów.

Nie zapoznajemy wagi tych zagadnień, zdajemy sobie sprawę z tego, jakie niebezpieczeństwa grożą demokracji i parlamentaryzmowi ze strony reakcji, która chciałaby rewizję konstytucji przeprowadzić w myśl swoich odwiecznych postulatów i która dąży do zwiększenia uprawnień władzy wykonawczej daleko, po za te granice, do których dojść należy w imię naprawy Rzeczypospolitej.

Stwierdzić natomiast chcemy, że naogół mało poświęca się dziś uwagi zagadnieniom gospodarczym. W dziedzinie tej rząd nie rozwinął również żadnego konkretnego programu.

Uwagi nasze chcemy poświęcić właśnie zagadnieniom natury gospodarczej. Te bowiem zagadnienia stanowią od najdawniejszych czasów istotną treść życia jednostek i społeczeństw.

Czy nastąpił już przełom w naszem życiu gospodarczem, czy jest on wogóle potrzebny, czy są zwiastuny zmian w stosunkach społeczno-gospodarczych, te zagadnienia chcemy postawić i spróbować dać na nie odpowiedź.

W naszej erze, w wieku XX-tym, w drugim wieku istnienia ustroju kapitalistycznego, życie gospodarcze społeczeństw uzewnętrznia się w wielu formach, tem niemniej w tych wielu korytach, któremi ono płynie, możemy z łatwością odszukać główną arterję, a obserwując, je łatwo skonstatujemy szereg zjawisk charakterystycznych, z których będziemy mogli wyciągnąć właściwe wnioski.

Jedną z arterji głównych naszego życia gospodarczego jest arterja obiegu dóbr, a zjawiskiem charakterystycznym tu będą wysokości cen hurtowych i detalicznych. Przejdźmy do liczb. Wskaźniki cen

hurtowych i detalicznych w pierwszej połowie roku 1926 są takie:

	I	II	III	IV	V	VI
Wskaźnik hurtowy	142	146	146	167	181	178
Wskaźnik detaliczny	216	215	215	228	247	240
Rozpięcie	74	69	69	61	66	62

W stosunku do maja konstatujemy pewną naprawę sytuacji tem niemniej w dalszym ciągu faktem pozostaje, że wysokie ceny przy małych zarobkach powodują to, że **jesteśmy krajem prawie że najniższych płac realnych. W tem zjawisku tkwi ogromne niebezpieczeństwo dla naszej państwowości.**

Według danych Międzynarodowego Biura Pracy, przyjmując wskaźnik płac dla Warszawy równający się 100, otrzymamy następujący szereg liczb, ilustrujących płace realne robotników w innych krajach:

Polska	**100**
Austrja	**105**
Włochy	**108**
Czechosłowacja	**120**
Niemcy	**164**
Szwecja	**200**
Anglja	**222**
Stany Zjednoczone	**400.**

Małe płace realne, to niemożność zaspokojenia swych codziennych potrzeb, to widmo niedostatku, to przyczyna ciągłego niezadowolenia, to grunt, z którego wyrastają akty rozpaczy i nienawiści do państwa i społeczeństwa.

Ostrość zagadnienia małych płac realnych, względnie zagadnienia drożyzny jest u nas sprawą tem ważniejszą, że mamy u siebie ludzi wogóle nie mających pracy, żyjących z zapomóg i przymierających głodem.

Ilość pozbawionych pracy wynosiła w tysiącach:

	I	II	III	IV	V	VI
w r. 1926.	314	362	360	345	320	300

Skonstatować trzeba z zadowoleniem, że liczba pozbawionych pracy zmniejszyła się ostatnio o jakieś 15 proc., przestrzec jednak musimy przed optymizmem. Ilość 300.000 jest w dalszym ciągu ogromną na nasze stosunki, pamiętać też musimy, że w sezonie letnim ilość pozbawionych pracy zawsze się zmniejsza.

Dalszemi zjawiskami charakteryzującemi naszą sytuację gospodarcza będą: kurs złotego, względnie kurs dolara, nasz obieg pieniężny, bilans płatniczy i stopa procentowa.

Za dolara musieliśmy płacić złotych (**przeciętnie**):

Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec
7,5	10,20	7,8	9.	10,5	10.

W poszczególnych tygodniach maja płaciliśmy:

3 — 8 V	10 — 15 V	17 — 22 V	24 — 29 V
10,16	10,20	10,8	11.

W poszczególnych tygodniach czerwca płacono:

31/V — 5/VI	7 — 12 VI	13 — 18 VI	19 — 24 VI
10,59	10.	10.	10.

Skonstatować musimy naprawę kursu złotego, jest ona nieznaczna, ale jest, a od dłuższego już czasu konstatować musieliśmy tylko pogorszenia.

Obieg pieniędzy charakteryzują następujące liczby w miljonach:

	31/I	28/II	31/III	30/IV	31/V	10/VI
Obieg banknotów	362	377	389	393	412	424
Obieg biletów zdawkowych i bilonu	419	415	425	435	442	439

I tu skonstatować musimy zwiększenie obiegu banknotów przy jednoczesnym zmniejszeniu obiegu biletów zdawkowych i bilonu. Są to zjawiska pomyślne tem bardziej, że zwiększenie obiegu banknotów nastąpiło w związku ze zwiększeniem się stanu posiadania obcych walut. a więc nie kosztem pokrycia banknotów.

I tu więc zarysowują się perspektywy poprawy sytuacji. Podkreślić też należy zapowiedź obniżenia stopy procentowej. Wzrost zapasu obcych walut jest przypuszczalnie konsekwentnym wynikiem naszego bilansu płatniczego i handlowego.

Nasz bilans handlowy jest już od dłuższego czasu czynny. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1926 r. przywieźliśmy towarów za sumę 472 miljonów złotych wywieźliśmy za sumę 768 miljonów złotych. Powinniśmy więc mieć **nadwyżkę** walut obcych za sumę około 300 miljonów złotych. Tak jednak nie jest, gdyż nie wszystkie waluty z eksportu wpływają do dyspozycji państwa.

Nasz bilans płatniczy opiera się głównie na bilansie handlowym, musimy wprawdzie przekazywać zagranicę pewne sumy z racji pożyczek, ale ponieważ eksportujemy ludzi, więc napływają do nas pewne sumy przesyłane z zagranicy do rodzin pozostałych w kraju. Z punktu widzenia bilansu płatniczego spadek kursu złotego był całkowicie nieuzasadnionym.

W naszem życiu gospodarczem istnieje jeszcze jeden niezmiernie ważny punkt, to brak równowagi między wydatkami i dochodami państwa. Jak wynika z expose Ministra Skarbu, wpływy za 1-sze 5 miesięcy były wyższe od preliminowanych o 43 miljony, a wydatki mniejsze o 17 miljonów, deficyt za ten okres był mniejszy od preliminowanego o 70 miljonów. Deficyt ten wynosił około 60 miljonów.

Według tegoż expose budżetowego deficyt całoroczny nie dosięgnie kwoty 260 miljonów złotych jak pierwotnie przypuszczano, a wyniesie około 200 miljonów. Minister Skarbu wyobraża sobie, że ów deficyt pokryje przez oszczędności w administracji w wysokości 10 miljonów, oszczędności w przedsiębiorstwach (głównie kolei) 30 miljonów, podwyższenie dochodow z danin 115 miljonów i podwyższenie cen spirytusu 35 milionów.

Zdaniem naszem p. minister optymistycznie ocenia sytuację. Podwyższanie podatków pośrednich uznać należy za szkodliwe, sprzeczne z tendencją do rozszerzania pojemności rynku wewnetrznego. Optymizm ministra możnaby o tyle podzielać o ileby odpowiadała mu właściwa polityka cen. Tego zaś dotąd skonstatować nie można jeszcze.

Poza wyżej wymienionemi istnieje jeszcze cały długi szereg zjawisk charakteryzujących życie gospodarcze, pomimo to uważaliśmy za właściwe poprzestać na omówienia wyżej wskazanych, gdyż dotyczą one najważniejszych dziedzin.

Jakie wnioski należy wysnuć ze stwierdzonych faktów?

W życiu gospodarczem nie zaszły żadne zasadnicze zmiany, przełom w tej dziedzinie nie nastąpił, nie ma też żadnych objawów zwiastujących jego zbliżenie się. Skonstatowaliśmy wprawdzie z aptekarską dokładnością szereg zjawisk pocieszających: zmniejszenie się bezrobocia, naprawę kursu złotego, czynny bilans handlowy, wzrost obiegu pieniężnego, zapowiedź obniżenia stopy procentowej, rozmiar jednak wielkości tych zjawisk jest bardzo nieznaczny, a trwałość niektórych, jak zmniejszenie się bezrobocia, niepewna.

Stopniowa, ale stała, naprawa stosunków gospodarczych może nas wprawdzie wyprowadzić z kryzysu, chodzi tu jednak o to, **czy dotychczasowe metody i wytyczne polityki gospodarczej i skarbowej mogą nam zapewnić choćby ową stopniową, ale stałą, naprawę stosunków.** Tu jestem pesymistą.

Dotychczasowy stan rzeczy musimy zmienić w trzech dziedzinach. Musimy dzisiejszą rzeczywistość przełamać, zniszczyć w dziedzinie: bezrobocia, małych płac realnych i braku równowagi budżetowej. Nasz pesymizm polega właśnie na tem, że dotychczasowe metody i wytyczne nie gwarantują wywołania tego koniecznego przełomu w stosunkach gospodarczych. A przełom ten jest conajmniej taką samą koniecznością w Polsce, jak dokonany przełom moralny i zamierzony w dziedzinie naprawy organizacji państwa. Naprawa Rzeczypospolitej w tej dziedzinie rozbija się o opór klas posiadających.

Przełomu w życiu społeczno-gospodarczem dotąd niema — niema nawet jego zwiastunów. Na zwiastuny te czekają miljony ludzi pracy, którzy wierzą ciągle, że w Polsce nie będzie zawsze za dużo nieprawości.

S. Oksza.

WIKTOR KOŚCIŃSKI.

O RADACH ZAKŁADOWYCH.

W dobie kryzysu gospodarczego, jaki przeżywa nasz kraj, w stosunku do ustawodawstwa socjalnego, klasa pracująca zajmuje naogół stanowisko defenzywne, ograniczając się do obrony t. zw. „zdobyczy socjalnych": ustawy o czasie pracy, o ubezpieczeniu na wypadek choroby, od nieszczęśliwych wypadków, o urlopach etc.

Natomiast sfery posiadające przeszły do kontrataku i przez swoich rzeczników w ciałach ustawodawczych, za pośrednictwem prasy, oraz wszelkiemi możliwemi drogami dążą konsekwentnie do uszczuplenia i tak skromnego u nas ustawodawstwa społecznego.

Stan taki jest wysoce niebezpieczny, to też dotychczasowa taktyka organizacyj zawodowych musi ulec zasadniczej zmianie. Odpowiedzią na projekty ustawodawcze „Lewiatana" musi być akcja zrzeszeń zawodowych, zmierzająca do dalszego rozszerzania ustawodawstwa społecznego.

Akcja ta ze strony organizacyj robotniczych i pracowniczych winna być prowadzona w dalszym ciągu, ponieważ brak dostatecznej ochrony prawnej daje właśnie w okresie kryzysu i wzmożonej podaży rąk roboczych podnietę pracodawcom do uprawiania jaknajdalej posuniętego wyzysku.

Przyczyna kryzysu tkwi nie, jak twierdzą nasze „sfery gospodarcze" — w nadmiernie rozbudowanem ustawodawstwie społecznem, lecz w systemie gospodarki przedsiębiorstw, którego ujawnienia tak bardzo obawia się „Lewiatan", czego wymownym dowodem było w swoim czasie stanowisko p. A. Wierzbickiego w stosunku do projektu ustawy w sprawie ankiety o kosztach produkcji.

Klasa pracująca winna domagać się zasadniczo z tych właśnie względów, udziału w kontroli produkcji.

Ponadto z punktu widzenia interesów pracowniczych stosunki w poszczególnych zakładach pracy wymagają uregulowania i tak z jednej strony samowola przedsiębiorców winna być ograniczona, jak z drugiej sporadyczne i nieskoordynowane wystąpienia pracowników, jakie zachodzą szczególnie w razie zatargów zbiorowych, winne być poddane kontroli ciała stałego, wyłonionego przez samych pracowników przez co uniknie się zaostrzania tych nieporozumień z korzyścią dla stron obu oraz dla samego zakładu pracy.

Z tych względów, jako jeden ze swych naczelnych postulatów, klasa pracująca w Polsce winna wysunąć żądanie **wprowadzenia w życie ustawy o radach zakładowych**, obowiązującej już od r. 1920 w Rzeszy Niemieckiej oraz w polskiej części Górnego Śląska, pozatem w Austrji, Czechosłowacji i Norwegji.

Zakłady pracy w Polsce są królestwem absolutnem, w którem przedsiębiorca jest nieomal nieograniczonym władcą w stosunku do swoich pracowników. Zadaniem ustawy o Radach Zakładowych jest przekształcenia ustroju tego na konstytucyjny, w którym z jednej strony absolutyzm pracodawcy będzie ukrócony, a z drugiej pracownicy będą powołani do współkierownictwa zakładem pracy i będą mieli zapewnioną dostateczną sumę praw dla siebie i odpowiednie znaczenie dla swoich przedstawicielstw.

Dlatego też rozszerzenie mocy obowiązującej wspomnianej ustawy na teren całej Rzeczypospolitej posiada tak wielkie znaczenie dla ogółu pracowniczego.

Szerokie rzesze pracowników nie są jednak naogół dostatecznie poinformowane o istocie, formie, znaczenu i celach instytucji Rad Zakładowych. To też w szkicu niniejszym starałem się omówić organizację i zasady działalności Rad Zakładowych na podstawie niemieckiej ustawy z dnia 4 lutego 1920 r., obowiązującej również w Górnośląskiej części województwa Śląskiego *).

CEL I ZADANIE RAD ZAKŁADOWYCH.

Cel istnienia Rad Zakładowych określa ogólnie art. 1 Ustawy, który głosi:

„**Dla obrony wspólnych gospodarczych interesów pracobiorców** (robotników i urzędników) **przeciwko pracodawcy oraz dla poparcia pracodawcy w osiągnięciu celu gospodarczego** (cel przedsiębiorstwa), ustanawia się we wszystkich przedsiębiorstwach Rady Zakładowe".

*) Betriebsrätegesetz, Reichsgesetzblatt S. 147-174.1920

Jednakże. według art. 8 ustawy postanowienia jej nie naruszają w niczem uprawnień związków zawodowych robotników i pracowników umysłowych w zakresie obrony interesów swych członków.

Jeżeli w Radzie Zakładowej reprezentowani są robotnicy i pracownicy, to dla obrony specjalnych interesów każdej z tych grup powołane będą odrębne rady robotnicze i pracownicze, mniejsze zakłady pracy wybierają starszych, przyczem wybierany jest jeden starszy wspólny, albo też dwu starszych, po jednym dla grupy robotniczej i pracowników umysłowych.

Zadania i uprawnienia Rad Zakładowych, Rad robotniczych i pracowniczych określają bliżej artykuły: 66, 71—77, 78 i następne ustawy.

Zadaniem Rady Zakładowej, jako całości, jest:

1) w zakładach o celach gospodarczych wspierać radą kierownictwo, by w ten sposób czuwać wspólnie z niem nad doprowadzeniem przedsiębiorstwa do możliwie wysokiego stanu i nad osiągnięciem możliwie największej gospodarności;
2) w zakładach o celach gospodarczych współdziałać we wprowadzaniu nowych metod pracy;
3) ochraniać zakład przed wstrząśnieniami, a w szczególności, nie naruszając uprawnień związków zawodowych robotników i urzędników (§ 8), wzywać przy sporach rady zakładowej, zespołu pracowników, jednej z grup lub jednej z ich części z pracodawcą Komisję Rozjemczą lub inne przewidziane umową ciało pojednawcze lub rozjemcze, o ile nie da się osiągnąć porozumienia drogą układów;
4) czuwać nad tem, żeby były wprowadzane w życie orzeczenia Komisji Rozjemczej lub przewidzianego umową ciała pojednawczego lub rozjemczego, uznane przez kierownictwo i przedstawicieli pracowników danego zakładu;
5) ustanawiać umownie w imieniu pracowników z pracodawcą ogólne przepisy służbowe dla pracowników lub ich zmiany w granicach obowiązujących umów taryfowych;
6) starać się o zachowanie porozumienia pomiędzy pracownikami samymi, jak również pomiędzy pracownikami i pracodawcą oraz czuwać nad zachowaniem prawa koalicji pracowników;
7) przyjmować zażalenia rad robotniczych i pracowniczych i starać się o ich usunięcie drogą wspólnych układów z pracodawcą;
8) zwalczać w zakładzie niebezpieczeństwo nieszczęśliwego wypadku oraz urządzenia niebezpieczne dla zdrowia, pomagać w tej akcji radą i informacjami inspektorom przemysłowym oraz innym dla tej kategorji spraw miarodajnym instytucjom, jak również czuwać nad zachowywaniem policyjno - przemysłowych zarządzeń i przepisów zabezpieczających przed nieszczęśliwemi wypadkami;
9) współdziałać w zarządzie kas pensyjnych, mieszkań fabrycznych i pozostałych urządzeń dobroczynnych danego zakładu; w tym ostatnim wypadku o tyle, o ile istniejące przepisy miarodajne dla zarządu lub istniejące zastrzeżenia nie stoją temu na przeszkodzie, lub nie przewidują innego rodzaju zastępstwa pracowników.

II. UPRAWNIENIA RAD ZAKŁADOWYCH.

Uprawnienia Rady są bardzo szerokie.

Przedewszystkiem przedstawicielstwo pracowników zakładu ma zapewniony wpływ na ciała kierownicze, ponieważ w myśl przepisów art. 70 do **rady nadzorczej przedsiębiorstw wchodzą 1 — 2 członków Rady Zakładowej, aby tam reprezentować interesy i żądania pracowników** oraz ich uwagi i życzenia w zakresie organizacji zakładu. **Zastępcy ci mają prawo być obecnymi z prawem głosu na wszystkich posiedzeniach rady.**

Rada ma również prawo **żądać od pracodawcy przedłożenia sobie książek płac, oraz dostarczania wszelkich potrzebnych wyjaśnień,** zaś w zakładach zatrudniających ponad 50 pracowników umysłowych lub 300 robotników, **Rada ma ponadto prawo żądania od przedsiębiorcy przedkładania sobie corocznie wraz z wyjaśnieniami bilansu oraz rachunku strat i zysków** zakładu w celu przejrzenia w terminie najdłużej 6-miesięcznym od daty zakończenia roku operacyjnego.

Jeden z członków wydelegowany przez Radę Zakładową winien brać udział w śledztwie co do nieszczęśliwego wypadku przedsięwziętem w zakładzie przez pracodawcę, inspektora przemysłowego lub inny właściwy urząd.

Przy umownem ustalaniu przepisów służbowych pracodawca **obowiązany jest przedstawić projekt** Radzie Zakładowej, przyczem obu stronom przysługuje prawo odwołania się do Komisji Rozjemczej, która wydaje ostateczne orzeczenie.

Ustawa omawia obszernie rolę rad zakładowych przy zwalnianiu i przyjmowaniu pracowników i stanowi w art. 74:

„Jeżeli wskutek rozszerzenia, zmniejszenia lub likwidacji zakładu lub wskutek wprowadzenia nowych udoskonaleń technicznych, albo nowej organizacji zakładu lub metody pracy konieczne jest przyjęcie lub zwolnienie większej liczby pracowników, to pracodawca obowiązany jest porozumieć się z Radą Zakładową, możliwie jaknajwcześniej co do sposobu koniecznych przyjęć lub zwolnień i co do środków zmierzających do uniknięcia trudności przy tych ostatnich. Rada zakładowa może zażądać odpowiedniego wyjaśnienia od centralnego biura rejestracyjnego lub z jednej z giełd pracy wskazanych przez to biuro.

Szczegółowe atrybucje przysługujące w tym wypadku radom robotniczym ujęte są w osobnych artykułach. (c. d. n.).

BEZROBOCIE.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO FUNDUSZU BEZROBOCIA.

W dniu 21 czerwca r. b. odbyło sę 7-e kolejne posiedzenie Kmisji do spraw zabezpieczenia pracowników umysłowych w obecności pp.: **T. Szubartowicza** — Przewodniczącego, **A. Linkera** — Radcy Ministerstwa Skarbu, D-ra **J. Zawadzkiego** — przedstawiciela Samorządów, **M. Jastrzębowskiego**—przedstawiciela pracodawców, Prof. **H. Rygera** i **S. Dabulewicza**—przedstawicieli pracowników umysłowych i pp.: **Z. Kmity** — Dyr. F. B., **K. Olszewskiego** — Naczel-

nika Wydziału i **K. Kamińskiego** — Sekretarza Zarządu Głównego F. B.

Na posiedzeniu tem uchwalono budżet akcji ustawowej pracowników umysłowych za m. lipiec wyrażający się w następujących cyfrach:

Wpływy

Wpływy efektywne 1/VI	Zł. 336,858.62
„ przypuszczalne w czerwcu .	„ 200,000.—
„ „ w lipcu . .	„ 200,000.—
	Zł. 736,858.62

Wydatki

Świadczenia ustawowe w czerwcu .	Zł. 100,000.—
„ „ w lipcu . .	„ 180,000.—
	Zł. 280,000.—
Koszty administracyjne w m. czerwcu i lipcu	„ 11,480.—
	Zł. 291,480.—

Zestawienie

Wpływy	Zł. 736,858.62
Wydatki	„ 291,480.—
nadwyżka na d. 1/VIII	Zł. 445,378.62

Z powodu ograniczeń zastosowanych w ustawie w stosunku do pracowników umysłowych zaledwie 1400 osób z pośród około 20.000 zarejestrowanych w P. U. P. P może korzystać z dobrodziejstw ustawy, t. j. tylko ci, którzy zostali zredukowani po dniu 24 lutego 1926 r.

W sprawie akcji doraźnej przyjęto jednomyślnie wniosek kol.**Dabulewicza**, by kredyty na miesiąc lipiec były podwyższone do 700.000 złotych.

Postanowiono wystąpić do Zarządu Głównego o powołanie w charakterze przedstawicieli pracowników umysłowych następujących kolegów:

Do Zarządów Obwodowych Funduszu Bezrobocia: w Drohobyczu — **Benedykta Klimka**, w Kielcach — **Antoniego Horoszuchę**, w Warszawie Ziemskiej — **Wacława Leśniewskiego.**

Do Obwodowych Komisyj Odwoławczych: w Warszawie Ziemskiej — na członka **Tadeusza Konopackiego,** na zastępcę **Józefa Proroka,** w Drohobyczu — **W. Mandelbauma, A. Grzybka i S. Chojnackiego,** we Włocławku — **M. Jakubowskiego.**

Omawiano wreszcie sprawę zorganizowania specjalnych robót dla bezrobotnych pracowników umysłowych i w celu dokładniejszego ujęcia sprawy polecono Dyrekcji Funduszu Bezrobocia zebranie danych statystycznych co do zawodów i wieku pracowników bezrobotnych.

Wszystkie wymienione wyżej wnioski i uchwały zostały zatwierdzone na 46-tym zwyczajnem posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 24 czerwca r. b.

AKCJA DORAŹNA.

Po bardzo uciążliwych i długotrwałych staraniach udało się wreszcie Centralnej Organizacji skłonić Rząd do podniesienia w m. maju r. b. ogólnej sumy na zasiłki dla bezrobotnych pracowniów umysłowych z 200.000 do 400.000 złotych. Jednakże i ta suma okazała się niewystarczająca i dopiero podwyższenie kredytów do 700.000 złotych, czego domaga się Centralna Organizacja, mogłoby w pewnej mierze zaspokoić rzeczywiste potrzeby. To też zdziwiliśmy się niewymownie, gdy zakomunikowano nam, że na m. czerwiec została wyasygnowana suma 350.000 złotych. Obietnica, że kwota ta będzie uzupełniona dodatkowym kredytem 100.000 złotych, nie została wykonana. Odbiło się to naturalnie na poszczególnych obwodach, które z tej racji musiały dostać w m. czerwcu znacznie mniejsze kwoty, niż w maju.

CZY TO MOŻLIWE?

Dowiadujemy się z Ministerstwa Pracy, że Rząd w dalszym ciągu zmniejsza kredyty miesięczne na akcję doraźną, nie troszcząc się bynajmniej o zatrudnienie bezrobotnych. Ma być podobno na lipiec wyasygnowana kwota o 50.000 złotych mniejsza, niż w czerwcu r. b. Co upoważnia Rząd do podobnych posunięć — nie wiemy. Czyżby w ten sposób chciano łatać dziury w budżecie Państwa? Przeciwko oszczędnościom na pensjach i emeryturach urzędniczych, na zasiłkach dla inwalidów i bezrobotnych zawsze protestowaliśmy i protestować będziemy. Czyżby p. Klarner chciał kroczyć śladami b. Ministra Skarbu, p. Zdziechowkiego? Nie tędy droga, Panie Ministrze! Minister Skarbu **Rządu Odrodzenia Moralnego** powinien sięgnąć głębiej do kieszeni klas posiadających i przedewszystkiem postarać się o ściągnięcie **podatku majątkowego,** który za poprzednich rządów nie został ściągnięty i podarowany obszarnikom, przemysłowcom, kupcom, kamienicznikom i spekulantom wszelkiego rodzaju. A gdy podatek majątkowy w sumie 700 miljonów złotych zostanie ściągnięty, to okaże się, że nietylko nie trzeba będzie obcinać funduszów na zasiłki dla bezrobotnych, ale będzie można podwoić sumę asygnowaną, by każdy bezrobotny miał możność otrzymania zasiłku na przeżycie i doczekanie lepszych czasów, kiedy życie gospodarcze ożywi się i znajdzie się praca.

NONSENS.

Preliminarz budżetowy akcji ustawowej pracowników umysłowych za m. lipiec r. b. zamyka się pokaźną nadwyżką w sumie 445.378.62 zł. Niewtajemniczeni w arkana ustawy i nieobeznani z tragiczną rzeczywistością mogliby wyprowadzić fałszywy wniosek, że ubezpieczenie ustawowe pracowników umysłowych jest świetnie postawione, skoro daje w przeciągu kilku miesięcy tak znaczną nadwyżkę. Niestety, nadwyżka wyżej wspomniana jest wykazana wówczas, gdy kilkanaście tysięcy bezrobotnych pracowników umysłowych ginie z głodu i gdy bezrobotni niejednokrotnie kończą śmiercią samobójczą. Jest najlepszym dowodem, że uchwalona przez Sejm ustawa jest niedorzeczna. Ponieważ „Skarb Państwa nie bierze udziału w pokryciu tej części niedoboru, która powstała na skutek akcji zabezpieczeniowej pracowników umysłowych" (Art. 9 ustawy) Minister Pracy nie mógł skorzystać z prerogatywy, jaką mu daje art. 38 ustawy, by móc zawiesić art. 2-gi na przeciąg 2 lat, a tem samem udostępnić pomoc z Funduszu Bezrobocia na wszystkich procowników umysłowych, pozostających bez pracy. Gromadzone rezerwy mogłyby wówczas mieć sens i znaczenie, gdybyśmy nie mieli tak strasznego bezrobocia i gdyby ustawa była tworzona dla przyszłych pokoleń, ale i tego nie miał na myśli ustawodawca, gdyż na podstawie art. 18 noweli z dnia 28 października 1925 r. „Ustawa traci moc obowiązującą po upływie 2 lat od dnia ogłoszenia", i tylko Minister Pracy ma pra-

wo, o ile okaże się tego potrzeba, przedłużyć działanie ustawy na rok jeden.

Jasną jest rzeczą, że tak znaczne rezerwy nie mogą być unieruchomione wówczas, gdy dziesiątki tysięcy bezrobotnych potrzebują pomocy.

Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia winien jaknajprędzej wystąpić do Pana Ministra Pracy z wnioskiem, by umożliwić zużytkowanie tej sumy na potrzeby bezrobocia.

OBRAZKI.

Prasa codzienna przeładowana jest wprost notatkami o tych strasznych tragedjach życiowych, jakie powoduje przewlekły kryzys gospodarczy i beznadziejne bezrobocie. Niema dnia, by nie było zanotowanych kilku, względnie, kilkunastu wypadków samobójczych. Niestety, te fakty przechodzą bez wrażenia. Tak stępiały nerwy tego pokolenia, które przeżyło i widziało wojnę europejską z jej wszystkiemi okropnościami.

Poniżej przytaczamy dwa najbardziej charakterystyczne **obrazki.**

W jednym z Nr. **„Kurjera Porannego"** z czerwca r. b. czytamy co następuje:

Zabójstwo i samobójstwo z nędzy.

Onegdaj zdarzył się w Łodzi straszny wypadek, który wstrząsnął do głębi miejscowem społeczeństwem. Dwaj bezrobotni, nie mogąc znaleźć pracy, odebrali sobie życie. Oto jaki był przebieg tego smutnego zajścia, wynikłego na tle naszych fatalnych stosunków gospodarczych.

O godz. 12.30 dozorca parku został zaalarmowany przez jakąś kobietę, która twierdziła, że w bocznej alei popełniono morderstwo. Przybywszy na wskazane miejsce, dozorca spostrzegł dwa ciała mężczyzn, leżących w kałuży krwi. Wezwano władze policyjne i pogotowie, które przywiozło nie dających oznak życia mężczyzn do szpitala.

Śledztwo wykazało, że ofiarami tragedji są: 21-letni Czesław Piechota i 18-letni Marjan Kłos. Przyjaciele ukończyli 6 klas gimnazjum, poczem kształcili się na techników dentystycznych. — Po długich staraniach dostali posady, wkrótce jednak zostali „zredukowani".

Znalazłszy się w kłopotach finansowych, zaczęli pracować, jako tragarze kolejowi, jednakże i stąd zostali wkrótce przez obawiających się konkurencji numerowych usunięci.

Wówczas bieda zajrzała im w oczy i gdy kilku tygodniowe poszukiwania pracy pozostały bez skutku, postanowili odebrać sobie życie.

Piechota wypożyczył od kolegi rewolwer i razem z Kłosem udał się do parku, celem dokonania samobójstwa.

Ale należało wpierw rozstrzygnąć, kto pierwszy wymierzy sobie w skroń. Rzucono losy. „Kartę śmierci" wyciągnął Kłos. — Przerażony rzucił się do ucieczki, rzuciwszy broń na ziemię.

Wówczas Piechota porwał rewolwer pobiegł za uciekającym i z okrzykiem: „Tchórzu!" strzelił, mierząc w serce. Kiedy Kłos upadł na ziemię, Piechota pochylił się nad nim i strzelił sobie w skroń.

Obaj walczą ze śmiercią.

„Kurjer Czerwony" z dn. 8 lipca r. b. przytacza list zasłużonego dla Niepodległego Państwa Polskiego obywatela b. ułana z pod Rokitny. Oto słowa, które nie powinny przejść bez wrażenia i powinny wstrząsnąć sumieniami tych, którzy jeszcze sumienia posiadają.

Uczestnik szarży pod Rokitną żyje między nami o głodzie i bez pracy.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ja, były ułan „2-go szwadronu", uczestnik Mołotkowa, Kościuchnówki i szarży pod Rokitną, ja, jeden z 16, który (na 68) wrócili żywi z pod ognia Moskali — zwracam się do Kurjera Czerwonego z prośbą o ratunek, bo — dalibóg — już nie dam sobie rady: 13-ty miesiąc bez przerwy biedę straszną cierpię, choć niezłym jestem pracownikiem (matura, języki, praktyka biurowa) i mam dopiero 31 lat.

Ach, pamiętam jak rotmistrz, ś. p. Dunin Wąsowicz, mówił nam przed tym atakiem szaleńców:

— Chłopcy! Polska patrzy na was i woła o krew waszą! Lecz kto z tego ataku wróci, kto Ojczyznę wolną ujrzy, ten krzywdy nie dozna: ona, Macierz dobra, odpłacić mu potrafi.

Panie Redaktorze, może niejednemu zapłaciła i z lichwą, ale mnie to niebardzo. Tyle miesięcy bezrobocia, to już nie do zniesienia. Błagam o pracę — o byle co, byle zarobić choć parę złotych na dzień, żeby nie być głodnym.

Edward Biskupski.

(Adres w redakcji Kurj. Czerw.)

Z CENTRALNEJ ORGANIZACJI.

KOMITET WYKONAWCZY.

W dniu 20 czerwca odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wykonawczego na którem prócz członków zamieszkałych w Warszawie byli obecni również członkowie zamiejscowi, a mianowicie: kol **Ładewski** (Łódź), **Łaszczyński** (Sosnowiec) oraz **Nycz** (Lwów).

Komitet rozpatrywał szereg spraw z zakresu działalności Centralnej Organizacji, a w szczególności sprawę bezrobocia, kwestję konsolidacji ruchu zawodowego pracowników umysłowych przez nawiązanie bliższego porozumienia z organizacjami centralnemi pracowników państwowych i samorządowych, sprawę pisma oraz sprawy gospodarcze i organizacyjne. Uchwalono szereg wniosków, z których najważniejsze poniżej podajemy:

1) Komitet Wykonawczy Centralnej Organizacji domaga się od Rządu podniesienia sum przeznaczonych na doraźne zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych do wysokości rzeczywistych potrzeb, a co najmniej do sumy 700.000 złotych.

Komitet Wykonawczy wzywa wszystkie związki i Rady Okręgowe do przeprowadzenia na swoich terenach akcji masowej dla poparcia żądań Centralnej Organizacji.

Komitet Wykonawczy protestuje przeciwko zmniejszeniu przez Rząd sumy zasiłkowej do 350.000 na czerwiec, podczas, gdy na maj przeznaczono i wypłacono 400.000.

2) Wobec stwierdzonej szkodliwej działalności poszczególnych odrębnych organizacyj bezrobotnych

pracowników umysłowych, Komitet Wykonawczy przeciwstawia się tworzeniu tych organizacyj.

3) W sprawach ogólnopaństwowej i gospodarczej natury oraz ustosunkowania się do obecnego Rządu i bieżących zagadnień Centralna Organizacja ma możność porozumiewania się z czynnikami społecznemi o zbliżonym charakterze, z zachowaniem jednak samodzielnego stanowiska.

4) Wyłania się Komisję z 3 osób do porozumiewania się ze związkami pracowników umysłowych, państwowych i samorządowych.

Do Komisji weszli Koledzy: **Małecki, Dabulewicz, Kościński.**

Pozatem powzięto szereg uchwał w sprawach wewnętrznych organizacji.

Najbliższe plenarne posiedzenie Komitetu Wykonawczego oraz posiedzenie Rady Głównej odbędzie się we wrześniu.

WSPÓLNA KONFERENCJA.

W dniu 7 lipca odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli prezydjum Centralnej Organizacji i Rady Generalnej w celu omówienia sprawy bezrobocia oraz stosowania wskaźników drożyźnianych.

Uznano za rzecz wskazaną, aby wiece, jakie odbędą się w poszczególnych ośrodkach, powzięły w sprawie bezrobocia jednobrzmiące rezolucje, przyczem za podstawę uznano rezolucję zaleconą przez Komitet Wykonawczy Centralnej Organizacji Radom Okręgowym.

Odnośnie do sprawy wyrównania uposażeń pracowników przez zastosowanie wskaźników drożyźnianych, stwierdzono, że pracownicy umysłowi byli w ciągu 2 lat ostatnich krzywdzeni, co się wyraziło w utrzymaniu nominalnej wysokości uposażeń pomimo, że wzrost cen i kosztów utrzymania w tym okresie wyraził się liczbą zgórą 27 proc. Wobec tego związki winne wdrożyć akcję w sprawie regulacji płac.

AUDJENCJA U MINISTRA SKARBU.

W dniu 9 lipca delegacja Centralnej Organizacji w osobach kol. kol.: **M. Butlera, Z. Lipko** i **J. Przedpełskiego** przyjęta była przez p. Ministra Skarbu, Cz. Klarnera, i przedłożyła mu memorjał przedstawiający poczynania Centralnej Organizacji w kierunku tworzenia placówek gospodarczych, mających na celu zatrudnienie części bezrobotnych pracowników umysłowych.

Spółdzielczy Bank Społeczny finansuje już w pewnym stopniu istnieją placówki spółdzielcze o tym charakterze, ponieważ jednakże nie rozporządza ostatecznemi funduszami na odpowiednie rozszerzenie tej akcji, Centralna Organizacja zwróciła się o kredyt w formie zależnej od p. Ministra Skarbu, ewentualnie o redyskonto weksli udziałowców Spółdzielczego Banku Społecznego, na umożliwienie zakupu surowców i narzędzi pracy.

Pan Minister Skarbu bardzo przychylnie przyjął delegację i uważając, że kredyt produkcyjny, jakiego domaga się delegacja, idzie po myśli obecnego Rządu, przyrzekł jaknajdalej idące poparcie.

DELEGACJA CENTRALNEJ ORGANIZACJI W MINISTERSTWIE KOLEI.

W dniu 23 czerwca delegacja Centralnej Organizacji w osobach kol. kol.: **W. Leśniewskiego i W. Kościńskiego** złożyła p. Ministrowi Kolei memorjał w sprawie zakupienia przez Rząd fabryki „Wagon" w Ostrowiu Wlkp. W sprawie tej przed miesiącem delegacja Centralnej Organizacji przedłożyła analogiczne memorjały wszystkim klubom poselskim oraz interwenjowała u viceministra Kolei, inż. **Eberhardta.** Obecnie delegacja otrzymała oświadczenie, że sprawa kupna fabryki „Wagon" została na terenie Ministerstwa Kolei przesądzona w duchu pomyślnym i wniesiona na Komitet Ekonomiczny Ministrów do zatwierdzenia.

AKCJA W SPRAWIE BEZROBOCIA.

W związku z uchwałami plenarnej sesji Komitetu Wykonawczego w sprawie bezrobocia, Komitet Wykonawczy rozesłał do wszystkich Rad Okręgowych wezwania do zorganizowania wieców i uchwalenia zaleconych przez Centralną Organizację rezolucyj z żądaniem znowelizowania ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia oraz podwyższenia sumy przeznaczonej na doraźne zasiłki.

INTERWENCJA CENTRALNEJ ORGANIZACJI W ZATARGU ZWIĄZKU FARMACEUTÓW Z POWIATOWĄ KASĄ CHORYCH W SOSNOWCU.

Na terenie Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu powstał zatarg pomiędzy Komisarzem Kasy, a miejscowym Oddziałem Związku Zawodowego Farmaceutów - Pracowników na tle zwolnienia przy przeprowadzanych obecnie redukcjach przeważnej liczby członków Zarządu tegoż Oddziału, pracujących w Kasie. Sprawa ta uzyskała duży rozgłos na terenie Zagłębia i Związek Farmaceutów uzyskał poparcie ze strony poszczególnych organizacyj zawodowych i społecznych oraz Międzyzwiązkowej Komisji Porozumiewawczej Zagłębia.

Ponieważ na terenie Zagłębia sprawy tej nie dało się załatwić, przeniesiono ją na teren warszawski. W związku z powyższem odbyła się w dniu 24 czerwca konferencja u Dyrektora Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, p. **Siwika,** z udziałem Komisarza Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu, p. **Osiowskego,** przedstawicieli Związku Zawodowego Farmaceutów - Pracowników oraz przedstawiciela Centralnej Organizacji, kol. **W. Kościńskiego.**

Po kilkugodzinnych pertraktacjach obie strony zdecydowały się powierzyć załatwienie sprawy arbitrowi, na którego postanowiono poprosić dyr. Okręgowego Związku Kas Chorych. Mieszana Komisja złożona z przedstawicieli Związku i Kasy przygotuje materjał rzeczowy dla arbitrażu.

DELEGACJE.

Na IV-ty Zjazd Delegatów Polskiego Związku Pracowników Przemysłu Cukrowniczego Rzeczypospolitej Polskiej, jaki odbył się w dniach 27 i 28 czerwca w Poznaniu, Komitet Wykonawczy Centralnej Organizacji delegował kol. **S. Dabulewicza.**

Z KRAJU.

ŁÓDŹ.

Wiec w sprawie bezrobocia.

W dniu 21 czerwca staraniem Związku Handlowców Polskich w Łodzi został zorganizowany wiec w sprawie bezrobocia.

Wiec zagaił członek Zarządu kol. Łrykalski, proponując na przewodniczącego kol. **Diksztajna**, co zebrani jednomyślnie przyjęli.

Kol. **Diksztajn**, obejmując przewodnictwo, poprosił na asesorów kol. kol. **Majerana, Korewę, Andrzejewskiego** i na sekretarza kol. **Tadeusiewicza.**

Referat główny wygłosił przedstawiciel Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, kol. **Dabulewicz** z Warszawy, który zobrazował beznadziejne położenie kilkunastu tysięcy bezrobotnych na terenie całego Państwa, którzy nie zostali objęci pomocą ustawową, ze względu na wskazany w rozporządzeniu wykonawczem termin 24 lipca i napiętnował wrogie stanowisko Sejmu i poprzednich rządów do pracowników umysłowych.

Szczególnie wrogo odnosił się rząd p. Władysława Grabskiego.

Wszyscy dokładnie pamietają, jak premjer Grabski nazwał wówczas pracowników umysłowych warstwą nieprodukcyjną.

To stanowisko rzadu Grabskiego odbiło się na ustawie o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych. Gdy w ubezpieczeniu robotniczem Skarb Państwa dopłaca 50 proc. wkładek, a w rzeczywistości sześć siódmych sumy wypłaconej bezrobotnym pracownikom fizycznym z tytułu ustawowej pomocy na wypadek berobocia, to dla pracowników umysłowych niema funduszów. Dlatego uchwalona nowela jest bez wartości. Nadzieje bezrobotnych, że położenie ich z chwilą wejścia ustawy w życie zasadniczo polepszy się, zostały zawiedzione. Zaledwie 1500 osób na obszarze całego państwa będzie korzystało z zasiłków przewidzianych ustawą na ogólną ilość 20 tysięcy zarejestrowanych. Jest to zasługa stronnictw prawicowych i wszystkich stronnictw chłopskich w Sejmie, które w przeciągu długiego czasu opierały się wogóle ubezpieczeniu pracowników umysłowych, a, gdy wyraziły swoją zgodę, wyłączyły pomoc Skarbu Państwa. W tych warunkach Rząd obowiązany jest nietylko prowadzić w dalszym ciągu akcję doraźną, ale w znacznym stopniu ją rozszerzyć.

Wobec tego, iż ustawa nie zabezpiecza dostatecznie pracowników umysłowych starania o doraźne zapomogi muszą trwać w dalszym ciągu. Na miesiąc czerwiec na ten cel Rzad asygnował zł. 350 000 która to suma jest niedostateczna. Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych przez swych przedstawicieli na posiedzeniu komisji do spraw zabezpieczenia pracowniów umysłowych przy Zarzadzie Głównym Funduszu Bezrobocia, złożyła wniosek, żeby suma ta została podwojona jeszcze w tym miesiącu. Lecz osiągnięcie tego zależy również od zdecydowanej postawy ogółu pracowników umysłowych.

Następnie mówca wskazał na nadużycia w sprawach podatkowych na Górnym Śląsku, zatuszowane dzięki Korfantemu (pracownicy, którzy przyczynili się do wykrycia tych nadużyć zostali usunięci z zajmowanych stanowisk), na wykupienie przez Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie czeków bez pokrycia na 1.200.000 dolarów, na nadużycia przy sprzedaży majątku Strzelce i w zakładach żyrardowskich.

Jeżeli w Skarbie Państwa znalazły się takie kolosalne sumy na pokrycie nadużyć, to stwierdzić należy, że niewypłacanie zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym w dostatecznej mierze jest już złą wolą Rządu.

Po przemówieniu przedstawiciela Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych zabrał głos delegat pracowników umysłowych do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi kol. **Wawrzynkowski,** który wyłuszczył zasadnicze braki noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia oraz oświadczył, że pomimo tego, iż kandydatura jego została wysunięta przez Radę Okręgową Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, to jednak bronić będzie wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych pracowników umysłowych bez względu na przynależność polityczną i wyznaniową.

Były Prezes Związku Zawodowego Handlowców Polskich, kol. **Ładewski,** wskazał, iż wobec katastrofalnego bezrobocia, którego jesteśmy świadkami, należy zażądać od Rządu zwolnienia z posad mężatek, których mężowie są dobrze sytuowani.

W dalszym ciągu w dyskusji zabrali głos koledzy: **Łatkowski, Fischbein, Majeran, Mikołajenko, Wrocławski, Walewski, Kowalewski** i inni.

W wyniku wiecu zebrani uchwalili szereg rezolucji który poniżej podajemy:

I.

Zebrani na wiecu domagają się:

1) znowelizowania ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w tym duchu, by: a) ustawą zostali objęci wszyscy pracownicy umysłowi, bez względu na to, w jakim czasie zostali pozbawieni pracy, b) by Rząd brał udział w finansowaniu ustawy, tak jak to jest u pracowników fizycznych;
2) utrzymania akcji doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy ubezpieczeniem nie zostali objęci;
3) podwyższenia funduszów na doraźne zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych Okręgu Łódzkiego do Zł. 300,000.—, gdyż asygnowana dotychczas suma Zł. 100,000.— jest niewystarczająca, w rezultacie bezrobotni otrzymują zasiłki raz na trzy miesiące;
4) wypłacenia doraźnych zasiłków jeszcze w miesiącu czerwcu wszystkim tym bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy dotąd z żadnych zasiłków nie korzystali;
5) podwyższenia dotacji na bezpłatne obiady dla bezrobotnych pracowników umysłowych m. Łodzi, przynajmniej do Zł. 25,000.—;
6) usunięcia z wszelkich posad mężatek, mężowie których są dobrze sytuowani oraz mężczyzn, zajmujących stanowiska w instytucjach państwowych i społecznych, a posiadających osobisty majątek.

II.

Zebrani na wiecu przyjęli z zadowoleniem do wiadomości, iż do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi wyznaczony został przez Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia, jako przedstawiciel pracowników umysłowych p. **Jan Wawrzynkowski,** który swą długoletnią działalnością na polu zawodo-

wem zdobył zaufanie mas pracowniczych, interesów których bronić będzie należycie bez względu na przynależność polityczną i wyznaniowa

III

Zebrani na wiecu stwierdzają, że:

1) w Oddziale IX P. U. P. P. (Al. Kościuszki 9) stale giną dokumenty złożone przez bezrobotnych pracowników umysłowych;

2) mylnie informuje się petentów i przez to pozbawia się ich możności korzystania z zapomóg;

3) odpowiedzią na żądania wyjaśnienia przez pokrzywdzonego bywa jeden argument, a mianowicie wezwanie posterunkowego celem wyprowadzenia pokrzywdzonego;

4) wobec powyższego zebrani najenergiczniej protestują przeciwko samowoli i szykanom kierownika i domagają się od odnośnych władz położenia kresu tym metodom.

IV.

Zebrani na wiecu żądają od Prezydjum dzisiejszego wiecu poczynienia odpowiednich kroków u władz miarodajnych w celu kategorycznego usunięcia p. **Illinicza** z zajmowanego stanowiska, jako kierownika Oddziału IX P. U. P. P. za nietaktowne i prowokujące postępowanie z pracownikami umysłowymi.

Żądanie 25 proc. podwyżki pensji

W dniu 25 czerwca Rada Okręgowa wystąpiła do Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem i Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi z memorjałem, którego treść poniżej podajemy:

Ciągły spadek waluty i w związku z tem nadmierny wzrost cen na artykuły pierwszej potrzeby wytworzył dla ogółu pracowniczego warunki nader krytyczne.

Stosowanie przez większość przemysłowców płac indywidualnych i nieuwzględnianie w tych płacach wzrostu drożyzny, przyczynia się do chaosu i rozgoryczenia wśród rzesz pracowniczych, tak dla obydwuch stron niepożądanego. Szczególnie daje się to zauważyć w stosunku do pracowników umysłowych, którzy zawsze i wszędzie pod tym względem są wyzyskiwani.

Swego czasu stosowane cenniki, bądź to umowy zostały przez sfery przemysłowe zniesione, a podwyżki uzyskiwane do ostatniego czasu przez robotników nie miały zastosowania w stosunku do pracowników umysłowych.

Wobec powyższego Okręgowa Rada Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Łodzi, reprezentująca następujące miejscowe organizacje: Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi (Piotrkowska 108), Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej (Pańska 74), Związek Pracowników Bankowych Rz. P., Oddział w Łodzi (Piotrkowska 108), Związek Pracowników Ubezpieczeniowych Rz. P., Oddział w Łodzi (Piotrkowska 108), Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich Rz. P., Oddział w Łodzi (Sienkiewicza 46), Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników Rz. P., Oddział w Łodzi (Piotrkowska 105) występuje do W. Panów z żądaniem uregulowania tych nader niepożądanych stosunków, wychodząc ze słusznego założenia, iż obecne ciężkie warunki i dla przemysłu nie mogą być powodem specjalnego wyzyskiwania przez pracodawców pracowników umysłowych, a mianowicie pracowników biurowych i majstrów.

Żądania nasze streszczają się w następujących punktach, odnośnie pracowników umysłowych:

1) podwyższenie dotychczasowych poborów o 25%,

2) zastosowanie cennika płac minimalnych, wzorując się na cenniku byłej Międzyzwiązkowej Komisji Pracowniczej;

odnośnie majstrów:

1) przywrócenie do życia cennika płac z dn. 14.I 1924 r. dla wszystkich gałęzi majstrów wraz z podwyższeniem tych płac o 25%,

2) zawarcie umomy zbiorowej regulującej sprawy ogólne.

Przypuszczamy, że W. Panowie, uznając słuszność naszych minimalnych żądań, sprawę powyższą w jaknajkrótszym czasie załatwią wraz z naszymi przedstawicielami na wspólnej konferencji, o wyznaczenie której uprzejmie prosimy.

LWÓW.

W dniu 11 lipca odbyła się konferencja przedstawicieli dziesięciu związków zawodowych pracowników umysłowych w składzie 30 osób.

Na konferencję przybyli zaproszeni członkowie prezydjum Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Przemysłu Naftowego w Polsce z Borysławia, koledzy: inż. **W. Kobak** prezes, **B. Klimek,** sekretarz, **W. Mandelbaum** skarbnik i **Teodorowicz.** Na porządek obrad były wniesione sprawy bezrobocia, poprawy bytu oraz kwestje organizacyjne. Obradom przewodniczył kol. **W. Kobak.** Referat w sprawie bezrobocia wygłosił delegat Centralnej Organizacji, kol. **Sł. Dabulewicz.**

Po wysłuchaniu referatu i przeprowadzonej dyskusji uchwalono rezolucję w sprawie bezrobocia uzgodnioną na wspólnej konferencji przedstawicieli Centralnej Organizacji i Rady Generalnej odbytej w Warszawie i postanowiono zwołać w najbliższych dwu tygodniach wiec. Sprawy poprawy bytu referował kol. **M. Nycz,** przedstawiając konieczność wyrównania poborów w stosunku do wzrostu drożyzny w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, poczynając od chwili załamania się złotego.

W tej sprawie przyjęto również wniosek uchwalony przez wspomnianą wyżej konferencję przedstawicieli Centralnej Organizacji i Rady Generalnej.

W godzinach popołudniowych po przeprowadzeniu wszechstronnej dyskusji, w której zabierali głos koledzy: **Dabulewicz, Nycz, Nowakowski, Cellermajer, Rozenman** i przewodniczący, kol. **Kobak,** uznano **za konieczne ostateczne zorganizowanie na terenie Lwowa Rady Okręgowej Centralnej Organizacji, w skład której weszłyby oddziały następujących związków we Lwowie: naftowcy, bankowcy, ubezpieczeniowcy, farmaceuci, leśnicy i artyści scen polskich. Możliwe jest również przystąpienie Związku Zawodowego Urzedników Drzewnych z kol. Nowakowskim na czele.**

CZYTELNIKU ZJEDNAJ PRZYNAJMNIEJ JEDNEGO PRENUMERATORA!

WŁASNY ORGAN TO NIEZAWODNY ORĘŻ W WALCE O NASZE PRAWA I BYT!

Z ŻYCIA ZWIĄZKÓW.

ZWIĄZEK ZAWODOWY HANDLOWCÓW POLSKICH W ŁODZI.

W dniu 10 maja 1926 r. odbyło się w lokalu własnym Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku.

Zebranie zagaił prezes Związku, kol. **Dziamarski**, proponując na przewodniczącego kol **Ładewskiego**, na co zebrani wyrazili swą zgodę.

Przewodniczący na asesorów zaprosił kolegów: **Cieleckiego, Piętkowskiego**, koleżankę **Spychalską, Wendta** i **Zimińskiego**, na Sekretarza zaś kol. **Martynkę**, poczem przystąpiono do rozpatrzenia sprawozdania Zarządu z dotychczasowej działalności, które odczytał kol. **Hejwowski.**

Pierwszy zabrał głos kol. **Kulczyński**, prosząc Zarząd, aby na przyszłość przedkładał sprawozdania na kilka dni przed zebraniem w Sekretarjacie Związku do przejrzenia, by członkowie mieli możność bliższego zapoznania się i dokładniejszego przez to orjentowania się.

W dalszym ciągu zabrał głos kol. **Cielecki**, który poddał działalność Zarządu rzeczowej krytyce, a mianowicie:

a) w dziedzinie Pośrednictwa Pracy, na tak kolosalną ilość członków pozostających bez pracy, tylko znikoma ilość została ulokowana na posadach;

b) w dziedzinie Ochrony Pracy — Zarząd niedostatecznie staje w obronie praw swych członków;

c) w dziedzinie Odczytowej Zarząd nie sprostał swemu zadaniu i mówca proponuje urządzać odczyty nie w pewnych odstępach czasu, a sposobem cyklowym.

Kol. **Mrygoń** potwierdza słowa przedmówcy nawołując Zarząd do energicznego zajęcia się pracą w pośredniczeniu i udzielaniu posad.

Kol. **Ładewski** zgadza się z przemówieniami przedmówców, że energja Zarządu głównie winna być wytężona w Wydziałach Pośrednictwa i Ochrony Pracy, nadmienia jednak, że robotnik pozbawiony pracy łatwiej daje sobie radę w walce o byt, aniżeli pracownik umysłowy i wobec tego kładzie nacisk na zwalczanie bezrobocia i otrzymywanie zasiłków. Stwierdza, że winy za minimalne obsadzanie posad nie ponosi Związek, lecz instytucje samorządowe i im pokrewne, które są opanowane przez partje i powierzanie posad w tych instytucjach odbywa się według klucza partyjnego, nawołuje przeto do organizowania się i ułatwiania pracy Związkowi.

Odczytane przez kol. **Krauzego** sprawozdanie kasowe wyrażające się we wpływach i wydatkach w sumie Zł. 16.217.76 gr., bilans, wykazujący w stanie czynnym i biernym Zł. 18.442.35 gr i budżet na rok 1926, oraz niedobór za rok ubiegły w sumie Zł. 2.546.42 gr. — jednogłośnie przyjęto i zatwierdzono.

Po odczytaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej przez kol **Felca**, kol. **Dziamarski** postawił wniosek w sprawie wyłonienia komisji skrutacyjnej i przeprowadzenia uzupełniających wyborów.

Wybory do Zarządu dały wyniki następujące: **Rothertówna Wanda, Repsz Eugenjusz, Martynka Aleksander, Romanowki Stanisław.** Wymienieni wchodzą do Zarządu Związku, jako zastępcy.

Prezes, kol. **Dziamarski**, powołując się na poprzednich mówców stwierdza, że działalność Zarządu była intensywna, jeżeli zaś nie dała wyników, jakichby sobie członkowie życzyli, to przypisać należy obecnej sytuacji, jak również i samym członkom Związku, którzy się za mało swą organizacją interesują.

Wniosek kol. **Cieleckiego** o udzielenie Zarządowi absolutorjum jednogłośnie przyjęto.

Następnie Przewodniczący, kol. **Ładewski**, przedstawia zebranym wnioski Zarządu, które uchwalono bez dyskusji, a mianowicie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Związku Zawodowego Handlowców Polskich w dniu 10 maja 1926 r.

a) uchwala opodatkowanie jednorazową daniną wszystkich członków Związku na pokrycie deficytu powstałego wskutek kradzieży, po Zł. 3 od członka,

b) upoważnia Zarząd do pokrycia niedoboru bilansowego na dzień 1 kwietnia r. b. w sumie Zł. 2.546.32 gr. przez spisanie tej sumy z funduszu specjalnego,

c) upoważnia Zarząd do pokrywania bieżących wydatków z sum, pobieranych na budowę domu w kwocie Zł. 1 kwartalnie od każdego członka.

Wniosek Zarządu w sprawie przymusowej prenumeraty Biuletynu Centralnej Organizacji który był referowany przez kol **Hejwowskiego** — uchwalono jako dezyderat.

IV. ZJAZD PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO.

W dn. 27 i 28 czerwca r. b. odbył się w Poznaniu IV Wszechpolski Zjazd Pracowników Przemysłu Cukrowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd poprzedziło nabożeństwo w kościele farnym, gdzie licznie zebrani uczestnicy Zjazdu złożyli hołd pamięci zmarłych kolegów.

Zjazd otworzył Prezes Związku, kol. **St. Bartolewski**, powitaniem przybyłych członków oraz gości.

Ministerstowo Pracy i Opieki Społecznej reprezentował p. dr. **Mroczkowski**, Centralną Organizację Zw. Zaw. Prac. Umysł., kol. **S. Dabulewicz**, Zarząd Centralnej Kasy Przezorności p. **Eudyłowski**, związki pracodawców na Wielkopolskę pp. dyr. **W. Psarski** i **H. Liciński.**

Prezydjum Zjazdu ukonstytułowało się w osobach kolegów: **St. Bartolewskiego** (przewodniczący), **Rychtera, Stróżyny, Boyego** i **Pęczkowskiego** (asesorowie) oraz kol. **A. Szarzyńskiego**, jako sekretarza.

Po uchwaleniu porządku obrad nastąpiły powitania Zjazdu ze strony przedstawicieli zaproszonych organizacyj i Ministerstwa.

W imieniu Centralnej Organizacji powitał Zjazd kol. **S. Dabulewicz.**

Po dokonaniu wyborów przewodniczących poszczególnych komisyj zjazdowych nastąpiła przerwa w celu uzupełnienia składu Komisyj.

Po przerwie kol. W. Leśniewski wygłosił sprawozdanie z działalności Rad Związku.

Ze sprawozdania wynika, że główna działalność Związku koncentrowała się w przedstawicielstwie w Warszawie oraz Sekretarjacie Generalnym w Gnieźnie. Związek brał udział w pracy Centralnej Organizacji i wniósł na Komitet Wykonawczy szereg spraw, które Centralna Oragnizacja prowadziła w dalszym ciągu. Jedną z tych spraw jest zmiana organizacji wydziału ubezpieczeń urzędników prywatnych w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu,

co dzięki staraniom Centralnej Organizacji zostało załatwione po myśli postulatów pracowniczych.

Przedstawicielstwo Warszawskie brało czynny udział w pracach Warszawskiej Rady Okręgowej Centralnej Organizacji.

Stan liczebny i organizacyjny Związku przedstawia się pomyślnie. Związek liczy 1066 członków zorganizowanych w 68 oddziałach. Praca organizacyjna jest prowadzona w dalszym ciągu przez zwoływanie zjazdów rejonowych oraz wizytowanie poszczególnych oddziałów przez wiceprezesa Związku, kol. **W. Leśniewskiego.**

W zakresie obrony interesów pracowniczych Rada Związku prowadziła działalność dość intensywną. Związek interwenjował w szeregu zatargów między pracownikami cukrowni a administracją, przyczem w szeregu wypadków z pomyślnym rezultatem.

W okresie sprawozdawczym Związek prowadził Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy, wydawał organ „Życie Cukrownicze" i zainicjował stworzenie „Domu Zdrowia" o charakterze placówki związkowej, mającej na celu umożliwienie członkom spędzanie urlopów wypoczynkowych w odpowiednich warunkach.

Akcja zapomogowa, prowadzona przez Związek przedstawia się bardzo poważnie. Suma zapomóg wypłaconych członkom bezrobotnym wynosi **Zł. 6.564,** zapomóg pośmiertnych i innych **Zł. 37.672.**

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos kol. **Budyłowski, Kozakiewicz, Xiężopolski** i inni. W rezultacie sprawozdanie zostało przyjęte, poczem przewodniczący zakomunikował skład Komisyj i ogłosił pierwszy dzień obrad za zakończony.

W drugim dniu obrad zjazdowych po wysłuchaniu i przyjęciu sprawozdania Komisji Rewizyjnej przystąpiono do rozpatrywania sprawozdań poszczególnych komisyj wyłonionych przez Zjazd.

Imieniem Komisji Domu Odpoczynkowego złożył sprawozdanie kol. **Prorok.**

W sprawie domu odpoczynkowego Rada Związku zamieściła w związkowym organie kilka artykułów oraz wydała ankietę i deklaracje. W wyniku tej akcji zadeklarowało swe wystąpienie do fundacji dotychczas 372 kolegów, co stanowi zaledwie nieco więcej ponad 30 proc. członków. Komisja zwraca uwagę na konieczność wzmożenia propagandy w tej sprawie wśród członków i zwraca się Zjazdu o wydanie Radzie zlecenia wydelegowania swego przedstawiciela do tych oddziałów, które jeszcze nie zgłosiły swego przystąpienia do fundacji. Komisja zjazdowa proponuje powołanie specjalnej Komisji Fundacji. Domu Odpoczynkowego, jako organu fachowo - doradczego. Wnioski, uchwały i czynności Komisji podlegałyby zatwierdzeniu Rady Związku. Komisja istniałaby do chwili zakończenia wszystkich spraw związanych z fundacją i do momentu oddania Domu Odpoczynkowego Związkowi. Do Komisji takiej wysunięte zostały kandydatury kolegów: **J. Hellmana** i kol. inż. **H. Jaworskiego,** jako reprezentantów ze strony handlowo-prawnej, kol. **H. Jelicza i K. Xiężopolskiego,** jako przedstawicieli ideologji związkowej, pozatem dwóch przedstawicieli Rady Związku. Ponadto w charakterze członków honorowych Komisja proponuje zaprosić przedstawicieli pracodawców z Pomorza, Wielkopolski i Kongresówki w osobach pp.: dyr. **W. Psarskiego, H. Licińskiego i S. Grzybowskiego.** Wnioski Komisji zostały przez Zjazd jednogłośnie uchwalone.

W imieniu Komisji Kas Przezorności Funduszu pośmiertnego referował kol. **Budyłowski.** Komisja uznaje, że suma składek Kas Przezorności Poznańskiego podana przez p. dyr. Psarskiego w wysokości 50.000 dolarów jest bardzo znaczna i wysuwa propozycję, aby władze Związku bezzwłocznie zajęły się już istniejącemi kasami przezorności w Kongresówce i Małopolsce w kierunku scentralizowania ich na wzór poznańskich i ulokowania funduszów w Banku Cukrownictwa, który przyznał bardzo dogodne warunki Kasom Przezorności Poznańskiego, mianowicie waloryzację w dolarach przy 15 proc. netto w stosunku rocznym z obliczeniem składanych odsetek co kwartał.

Również Komisja proponuje, aby władze Związku użyły maximum wysiłku co do organizacji Kas Przezorności w tych cukrowniach Pomorza, Kongresówki i Małopolski, w których one dotychczas nie egzystują.

Pozatem Komisja prosi Radę, ażeby zwróciła się do Związku Pracodawców w Warszawie w sprawie przyznania prawa należenia do Kasy Przezorności również pracownikom nieetatowym.

Sprawozdanie Komisji Funduszu Zapomogowo-Pośmiertnego:

1. Każdy członek Związku musi bezwarunkowo należeć do Kasy Pogrzebowej.
2. Członek wypisujący się ze Związku obowiązany jest jeszcze przez dalsze dwa miesiące płacić składki do Kasy Pogrzebowej.
3. Dotychczasową składkę dwa złote od wypadku nadal pozostawić.
4. W razie braku wypadku śmierci w ciągu miesiąca członkowie płacą składki po dwa złote tytułem zaliczki na przyszłość, by w ten sposób zmniejszyć ciężary w razie kilku wypadków.

W imieniu Komisji Ubezpieczeń Społecznych referuje kol. **Jargocki.**

Na czoło swych obrad Komisja wysunęła sprawę wprowadzenia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26.5 r. b. dotyczącego zamierzonego oddzielenia ubezpieczenia urzędników prywatnych od Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu. W tym celu przedłożono Zjazdowi następujące wnioski:

1). Ze względu na brak przepisów wykonawczych do wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów, co hamuje naturalny rozwój sprawy, tak ważnej dla ogółu pracujących Komisja proponuje Radzie Związku wszcząć w sferach miarodajnych usilne zabiegi, aby te uzupełnienia w najkrótszym czasie zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw.

2. Wobec 6-ciomiesięcznego terminu przeprowadzenia wyborów delegatów do Rady Nadzorczej powstającego zakładu ubezpieczeń, przypadającego na koniec grudnia r. b., co ze względu na bliskość kampanji zmniejsza dla Związku Cukrowniczego okres wyborczy prawie o połowę Komisja wysuwa propozycję powołania z ramienia Związku Instytucji Wykonawczej, celem zorganizowania planowej akcji przedwyborczej na terenie Wielkopolski i Pomorza.

3. Ze względu na to, iż akcja powyższa pociągnie za sobą znaczne koszta, Komisja proponuje Radzie Związku sfinansowanie jej początkowe z rezerwowych środków związkowych, apelując w miarę dalszej potrzeby do obywatelskiego zrozumienia i ofiarności członków stowarzyszenia.

W imieniu Komisji do Spraw Różnych referuje kol. **Leśniewski.**

Celem przyjścia z doraźną pomocą bezrobotnym Komisja uznaje za konieczne a) opodatkowanie się na rzecz funduszu zapomogowego w wysokości minimum 50 groszy od członka Związku, b) odwołanie się do Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych celem wywarcia nacisku na odnośne ministerstwa o zwiększenie rządowych funduszów na rzecz doraźnej pomocy bezrobotnym pracownikom umysłowym.

W sprawie uposażeń. Zważywszy iż umowa z dnia 1 października 1923 r. wymaga odnośnej rewizji i zważywszy, iż uposażenia pracownicze znacznie się obniżyły wobec niestosowania przez niektóre cukrownie mnożników drożyźnianych, Komisja przedkłada Zjazdowi:

a) wystąpić z memorjałem do pp. pracodawców b. Królestwa Polskiego o konieczności uregulowania kategorji uposażeń uzależniając od produkcji danej cukrowni;

b) stosowania mnożników drożyźnianych w całej rozciągłości;

c) trzynasta pensja, jako ekwiwalent za nadliczbowe godziny pracy;

d) dodatek kampanijny, regulujący uposażenia ponad 8 godz. pracy.

W sprawie uposażeń pracowników cukrowni Wielkopolski i Pomorza wystąpić z memorjałem do p.p. pracodawców w sprawie stosowania mnożników drożyźnianych w całej rozciągłości.

Po uchwaleniu budżetu na rok 1926—7 przystąpiono do rozpatrzenia wniosków.

W wolnych wnioskach uchwalono Zjazd następny zwołać w Krakowie lub we Lwowie. Uznano za konieczne posiadanie własnego sztandaru związkowego.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący kol. **W. Leśniewski,** zamykając Zjazd, wskazuje na wielkie zainteresowanie sprawami związkowemi wśród pracowników Przemysłu Cukrowniczego oraz na intensywną pracę Zjazdu, który załatwił szereg spraw doniosłych, między innemi sprawę Domu Odpoczynkowego, będącego w przyszłości dla szeregu pokoleń tym realnym sztandarem, około którego skupiać się będą pracownicy przemysłu cukrowniczego.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Obniżenie się poziomu życia klasy pracującej.

Komisje statystyczne znowu wykazały w maju znaczny wzrost kosztów utrzymania we wszystkich miastach Polski. W porównaniu z październikiem r. ub. oznacza to wzrost drożyzny o **21,7 proc.**, w porównaniu ze styczniem ub. r. o **28,8 proc.** O tyleż conajmniej obniżył się poziom życia mas pracujących Polski. Ponieważ program gospodarczy Rządu nie uległ zmianie, organizacje pracownicze muszą powrócić do kategorycznego żądania utrzymania poziomu zarobków przez zwiększenie płac o wskaźnik statystyczny.

Wskaźnik kosztów utrzymania.

Koszty utrzymania w m. czerwcu zmieniły się według obliczeń Komisji Statystycznej w Warszawie — 0,31 proc., w Radomiu — 0,96 proc., w Sosnowcu — 0,21 proc., w Częstochowie plus 1,98 proc., w Lublinie — 0,28 proc., w Poznaniu — 0,67 proc. i w Łodzi — 1,13 proc.

Statystyka pracy.

Według ostatnich statystyk, dotyczących średniego przemysłu włókienniczego, obecnie nieczynne 34 fabryki z 2.200 bezrobotn., czynne zas — 158 zatrudniające 9.486 robotników.

Ogółem 6 dni w tygodniu pracuje 111 fabryk, 5 dni — 18 fabryk, 4 dni — 13, 3 dni — 16. Na jedną zmianę pracują 132 fabryki, na 2 zmiany — 23 na 3 zmiany — 3. Ogółem w przemyśle tym jest robotników 11.686.

Przewidywania zbiorów.

Stan zasiewów w m. maju nie był dobry a w porównaniu z r. ub. wykazuje pogorszenie.

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego, podając stopnie kwalifikacyjne stanu zasiewów w maju, oznacza je, jak następuje:

pszenica ozima	— 3,4
„ jara	— 3,2
żyto ozime	— 2,9
„ jare	— 2,9
jęczmień	— 3,2.

(Uwaga: 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, — 2 mierny, 1 — zły). Zwrócić należy uwagę na fakt, iż w roku 1925 w maju ocena żyta ozimego równała się 3,8.

Rezerwy zbożowe.

Celem zapewnienia podaży chleba dla ośrodków przemysłowych, zostało zdecydowane stworzenie rezerw zbożowych w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Śląskiem i Dąbrowskiem.

Rezerwy mają być tworzone przy pomocy kredytów ze źródeł państwowych przez miejscowe zarządy gmin i lokalne oddziały Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Rezerwa ma być odnawiana, a część jej będzie stale w obrocie w postaci wypieku chleba w społecznych piekarniach.

Zestawienie obrotu zbożem w maju 1926 r.

Wywóz żyta w maju wynosił 20.803 tonn.
Wywóz żyta w kwietniu wynosił 23.444 tonn.
Wywóz pszenicy w maju wynosił 44 tonny.
Wywóz pszenicy w kwietniu wynosił 16 tonn.

Wywóz pszenicy odbywa się w minimalnym rozmiarze z powodu wprowadzenia z końcem lutego r. b. opłat wywozowych od pszenicy.

Wywóz owsa w maju wynosił 9.945 tonn.
Wywóz owsa w kwietniu wynosił 11.172 tonn.

Wywóz niema tempa zwyżkowego z powodu tak wysokiej ceny w kraju, iż nie opłaca się. Są dekady, w których cena owsa w kraju jest wyższa od cen światowych.

Wywóz jęczmienia w maju wyniósł 14.506 tonn.
Wywóz jęczmienia w kwietniu wyniósł 14.539 „

Przywóz wobec ceł ochronnych, utrudnień przywozowych, trudności finansowych jest zupełnie znikomy.

Spożycie cukru w różnych krajach w r. 1925.

Spożycie cukru w ważniejszych państwach europejskich przedstawia się, jak następuje (w kilogramach na głowę ludności): Anglja 33,5, Austrja 26,3, Belgja 22,7 Czechosłowacja 28,6, Danja 42,6, Francja 23,3, Finlandja 21,4, Niemcy 22,4, Rosja 5, Rumunja 4, Szwecja 33,1, Włochy 8,2, Polska 8,6.

Podwyżka taryfy kolejowej.

Z dniem 10 czerwca została ryczałtowo podwyższona taryfa kolejowa na odległościach do 300 klm. o 10 proc., a ponad 300 klm. o 5 proc.

Stany Zjednoczone.

Majątek narodowy Stanów Zjednoczonych oceniony został w r. 1925 przez federalną komisję handlu na 550 miljardów dolarów

Warunki Stan. Zjedn. wymagane od krajów, starających się o pożyczki.

Brzmią one, jak następuje:
1) stały rząd,
2) konsolidacja długów dotychczasowych, krajowych i zagranicznych,
3) zrównoważenie budżetów,
4) stabilizacja waluty,
5) usprawnienie produkcji krajowej.

Międzynarodowy kurs spółdzielczy.

W czasie od 17 do 31 lipca 1926 r. odbędzie się w Manchesterze kurs spółdzielczy, którego program ustalony został przez Międzynarodówkę spółdzielczą łącznie ze związkiem Spółdzielni brytyjskich. Wykładać będą: Poisson (Paryż) o „Rzeczypospolitej Spółdzielczej", May (Londyn) o Międzynarodowym Ruchu Spółdzielczym jego przyszłości i zagadnieniach, prof. Hall (Manchester) mówić będzie na następujące tematy: „Urządzenia Spółdzielcze Wielkiej Brytanji, zwłaszcza spółdzielni spożywców", „Spółdzielcza praca oświatowa spółdzielcze zagadnienia pracy, zagadnienia administracji i kontroli, międzynarodowa wymiana towarów i międzynarodowe sprawy bankowe". Oprócz wykładów przewidziana jest w programie podróż spółdzielcza.

Liczba spółdzielni spożywców w Rosji.

Ilość towarzystw spółdzielczych w Rosji wynosiła w październiku 1923 r 19.150. Liczyły one 6.265.414 członków. W październiku 1925 roku liczba ich doszła do 25 259, z ilością członków 9.275.939. Obroty wszystkich tych spółdzielni wynosiły w roku 1923/24 około 2 miljonów czerwońców, w roku 1924/25 około 3,8 milj. czerwońców.

ZE ŚWIATA.

Otrzymaliśmy do zamieszczenia poniższą odezwę, którą podajemy w tłumaczeniu.

ZWIĄZEK GÓRNIKÓW W ANGLJI.

The Miners' Federation of Great Britain.

W imieniu Angielskich górników w ich walce przeciw zniżce płac i przedłużeniu dnia pracy wzywamy wszystkie związki zawodowe świata do niesienia nam pomocy. Jesteśmy pewni, że apel nasz nie zostanie bez echa. Walka nasza dotyczy wszak pracowników wszystkich krajów. Zniżka naszych płac pociągnie za sobą zniżkę Waszych płac. Przedłużenie dnia pracy u nas pociągnie za sobą przedłużenia dnia pracy w Waszym kraju.

W dniu 15 czerwca premjer angielski, szef Rządu Imperjum Brytyjskiego, obejmującego ponad $^1/_4$ część ludności świata, ostatecznie i wyraźnie wypowiedział się za zniżką płac i przedłużeniem dnia pracy. Oświadczenie to odbije się niewątpliwie echem również i w innych krajach.

Oczekując Waszej odpowiedzi na nasze wezwanie i opierając się na solidarności pracowników całego świata w walce o zerwanie krępujących ich więzów, wzywam Was do niesienia pomocy pieniężnej i do przedsięwzięcia wszelkich środków w celu zapobieżenia wysyłce węgla do Wielkiej Brytanji, gdyż importem zagranicznego węgla przeciwnicy nasi chcą złamać nasz opór i doprowadzić naszych dzielnych górników do śmierci głodowej.

Niech żyje solidarność klasy pracującej — niech Wasza odpowiedź będzie tej solidarności wyrazem

Z braterskiem pozdrowieniem

A. J. Cook

Sekretarz.

Wszystkie składki winne być przekazywane pod adresem Skarbnika W. P. Richardson, Treasurer Miners' Federation of Great Britain 55, Rus-ell Lquare, London W. C. 1.

(Inf. Social. nr. 9—11)

VIII Międzynarodowa Konferencja Pracy została otwarta w dniu 26 maja w Genewie w obecności przedstawicieli 37 państw. Z wyjątkiem 6 delegacyj wszystkie były zupełne, t. j. liczyły po 2 przedstawicieli rządowych, jednym ze strony zrzeszeń zawodowych pracowniczych i jednym ze strony organizacyj zawodowych przedsiębiorców.

Na przewodniczącego powołano jednogłośnie p. **Nolensa**, b. Ministra Holandji, który brał czynny

udział w poprzednich konferencjach w charakterze delegata rządu holenderskiego.

Zamknięcie VIII konferencji nastąpiło w dniu 5 czerwca. W toku swoich prac konferencja przyjęła:

1) projekt konwencji w sprawie uproszczenia nadzoru emigrantów na okrętach. Projekt powyższy ogranicza nadzór wykonywany nad emigrantami do przedstawicieli jednego tylko rządu;

2) zalecenie w sprawie ochrony kobiet i dziewcząt na okrętach. Projekt przewiduje ustalenie zaufanych opiekunek na okretach w celu zapewnienia kobietom i dziewczętom należytej ochrony i pomocy;

3) rezolucję odnośnie do wyznaczenia tłumaczów przewidującą wyznaczenie tłumaczów dla grup złożonych z conajmniej 50 emigrantów innej narodowości, niż określona flagą okrętu;

4) rezolucję w sprawie zużytkowania raportów rocznych w sprawie wykonywania konwencyj, zalecającą stworzenie Komisji, któraby miała za zadanie badanie raportów rocznych w sprawie wykonywania konwencyj przez poszczególne rządy;

5) zmiany w regulaminie Konferencji, dotyczące powoływania Komisyj oraz wprowadzające 2 dyskusje przy omawianiu projektów konwencyj zamiast dotychczas stosowanych 2 czytań.

Pozatem zapadły rezolucje w sprawach następujących: powołania korespondenta Międzynarodowego Biura Pracy w Indjach ang., w sprawie rzemiosła krajowców, naukowej organizacji pracy, bezrobocia, oraz konwencji o ośmiogodzinnym dniu pracy.

W dn. 7 czerwca otwarta została IX Międzynarodowa Konferencja Pracy.

Rada Administracyjna M. B. P. odbyła w dniu 25 maja posiedzenie pod przewodnictwem p. **A. Fontaine**, przedstawiciela Rządu Republiki Francuskiej.

Inauguracja nowego gmachu Międzynarodowego Biura Pracy. W dniu 6 czerwca r. b. w przerwie między VIII i IX Międzynarodową Konferencją Pracy odbyła się inauguracja nowego gmachu M. B. P. Przed południem odbyło się uroczyste posiedzenie, w którem poza członkami Konferencji wzięli udział również: Prezydent Konfederacji Szwajcarskiej, członkowie Rady Ligi Narodów oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Po południu odbyło się zwiedzanie gmachu przez zaproszonych gości oraz przyjęcie okolicznościowe.

Międzynarodówka Pracowników Umysłowych. W dniach 5 — 7 maja odbyło się posiedzenie Sekretarjatu Sekcji Pracowników Umysłowych Międzynarodówki Amsterdamskiej. Przyjęto do wiadomości przystąpienie Niemieckiego Związku Majstrów, liczącego 13.000 członków. Postanowiono zwołać Konferencję Urzędników eksploatujących kopalń.

Z racji 25-lecia Związku Wojażerów w Czechosłowacji odbędzie się w Pradze w październiku r. b. międzynarodowa konferencja wojażerów handlowych.

Sekretarjat zwoła również międzynarodowy kongres pracowników bankowych i konferencję związków pracowniczych krajów sąsiadujących z Austrją w celu podtrzymania pracowników austrjackich w ich akcji o ustawowe uregulowanie warunków pracy pracowników umysłowych. Postanowiono prosić Międzynarodówkę Zawodową Robotniczą o delegowanie swych przedstawicieli na tę konferencję (I. G. B.).

Międzynarodowa Organizacja Farmaceutów-Pracowników. Pierwszy kongres międzynarodowy pracowników - farmaceutów odbyty w Wiedniu w październiku 1925 r. powołał Międzynarodową Organizację Zawodową Farmaceutów - Pracowników. W skład międzynarodówki wchodzą organizacje Austrji, Belgii, Czechosłowacji, Jugosławji, Niemiec, Polski, Rumunji i Węgier.

Siedziba Sekretarjatu mieści się we Wiedniu, Sekretarzem jest p. **R. Kurtics.** Organem Międzynarodówki jest dwutygodnik „Pharmazeutische Presse".

Argentyna. W lutym 1926 r. została stworzona organizacja centralna związków zawodowych, która zgłosiła swój akces do Międzynarodówki w Amsterdamie. Obecnie Centrala ta została ostatecznie zorganizowana (I. G. B.).

Chili. Nadzwyczajny Kongres Związku Urzędników Prywatnych Republiki Chili (Union de Empleados Chilenos), jaki odbył się w dn. 6 i 7 marca w Santiago uchwalił projekt powołania Centrali Klasowych Związków w Chili (I. G. B.).

Belgja. Izba reprezentantów uchwaliła w dniu 4 czerwca 111 głosami przeciwko 3 projekt ustawy zawierający ratyfikację Konwencji Waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy bez zastrzeżeń.

Czas pracy w przemyśle drzewnym. W Biuletynie Międzynarodowej Unji Robotników przemysłu drzewnego (z maja 1926 r.) znajdujemy szczegółowe zestawieie warunków pracy i płacy różnych kategoryj robotników przemysłu drzewnego w najrozmaitszych krajach. Z zestawienia tego dowiadujemy się, że **stolarze budowlani pracują po 44 godziny tygodniowo w Wielkiej Brytanji** (w lecie 46 i pół godz.), **w Kanadzie, w Nowej Zelandji, w Afryce Południowej i w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Cieśle mają 44-godzinny tydzień roboczy w Australji, w Wielkiej Brytanji** (w lecie 46 i pół godz.) **w Kanadzie** (z wyjątkiem Quebec), **w Nowej Zelandji, w Afryce Południowej i w Stanach Zjednoczonych.**

Stolarze meblowi pracują 44 godzin tygodniowo w Buenos-Aires, Sydney, w całej Nowej Południowej Walji i częściowo w Anglji.

Widzimy więc, że i 44-godzinny tydzień roboczy nie jest już objawem wyjątkowym a coraz bardziej wyjatkowym będzie wnet tydzień roboczy polski, na który nasi nienasyceni pracodawcy tyle narzekają.

Prezydent Rzeczypospolitej Meksykańskiej na Kongresie związków zawodowych. Na kongres związków zawodowych w Meksyku przybył Prezydent Calles i wygłosił mowę, w której wyłuszczył program prac Rządu meksykańskiego. Omówiwszy dotychczasowe rezultaty i zamierzenia Rządu w dziedzinie osiągnięcia niezależności gospodarczej kraju, zrównoważenia budżetów oraz reorganizacji banków, wspomniał też o staraniach, podjętych w kierunku podniesienia oświaty, zwłaszcza wśród indjan i zakończył słowami:

„Mówi do Was nietylko Wasz Prezydent, ale Wasz kolega, Wasz brat, Meksykanin. Możecie wrócić do swych domostw i powiedzieć swym kolegom, że rząd, jak to powiedział Moroves (Przewadniczacy Komisji Centralnej związków zawodowych Meksyku) niczego nie zaniedbuje, aby podnieść dobrobyt kraju i na podstawie ustaw chronić interesy robotników"

Numer niniejszy wychodzi z dwutygodniowem opóźnieniem z powodu strejku pracowników drukarskich.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRACOWNICY UMYSŁOWI!

Czytajcie, prenumerujcie, rozpowszechniajcie

„BIULETYN"

Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych

który stoi na straży Waszych interesów, broni Waszych spraw i walczy o ustawodawstwo ochronne i ubezpieczenia społeczne dla warstwy pracowników umysłowych.

Każdy pracownik, zapisując się na listę prenumeratów **„Biuletynu"**, przyśpiesza ostateczne nasze zwycięstwo, gdyż popiera w ten sposób walkę o należne nam prawa

KOLEŻANKI i KOLEDZY!

Przeprowadzajcie na Walnych Zgromadzeniach i Zjazdach Delegatów uchwałę **o przymusowej prenumeracie „Biuletynu"**.

Komisja Redakcyjna: Dabulewicz Sławomir, Kościński Wiktor, dr. Raabe Henryk.

Sekretariat Centralnej Organizacji Z. Z. P. U. mieści się w gmachu Związku Zawodowego Pracowników Handlowych, Przemysłowych Biurowych przy ul. Siennej Nr. 16. Tel. 7-10. Sekretarjat czynny w godzinach od 9—3, godziny przyjęć od g. 12—1 p.p.

Redaktor: Sławomir Dabulewicz. Wydawca: Centralna Organizacja Zw. Zaw. Prac. Umysł.

Zakłady Graficzne „DRUKARZ", Leszno 53, telefon 93-49.